



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(830)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Regulaminowej, Etyki
i Spraw Senatorskich (30.)
oraz Komisji Ustawodawstwa
i Praworządności (122.)
w dniu 1 lipca 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 18)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich Jerzy Adamski)

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Dzień dobry państwu!

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich.

Witam wszystkich państwa senatorów.

Porządek obrad dzisiejszego posiedzenia to rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, druk nr 430. Macie państwo odpowiednie materiały, macie państwo opinię prawną, pan Piotr Magda tę opinię przedstawił.

Chciałbym, Pani Przewodnicząca, przeprosić w imieniu poseł sprawozdawcy, pani Ciborowskiej, za jej nieobecność. Wczoraj późno skończyliśmy kongres, a pani Ciborowska musiała jechać do domu i prosiła o wybaczenie jej nieobecności.

(Senator Teresa Liszcz: Wybaczymy.)

Sejm nie zgłasza żadnych uwag do projektu. Wszystkie sprawy, które były przedmiotem dyskusji w Sejmie, zostały zawarte w ustawie i przekazano ją do Senatu bez jakichś zastrzeżeń.

Panie Piotrze, czy mógłby pan nam przedstawić swoje stanowisko? Mielibyśmy jakiś pogląd na nie, niezależnie od tego, że znamy pana twierdzenie, iż poza drobnymi uchybieniami natury legislacyjnej opiniowana ustawa nie budzi zastrzeżeń.

(Senator Teresa Liszcz: A co to za drobne uchybienia? Ja chcę właśnie o to zapytać, bo właściwie...)

No więc... Niech pan Piotr Magda...

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Dziękuję uprzejmie.

Pani Przewodnicząca! Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Drobne uchybienia, o których napisałem w opinii Biura Legislacyjnego, dotyczą art. 11 ust. 1 i ust. 2, w brzmieniu nadanym im przez ustawę. Ust. 1 stanowi, iż w odniesieniu do posłów uzyskujących mandat w trakcie kadencji Sejmu przepisy niniejszego rozdziału mają odpowiednie zastosowanie. Ust. 2 zaś stanowi, iż w odniesieniu do senatorów uzyskujących mandat w wyniku wyborów uzupełniających do Senatu przepisy niniejszego rozdziału stosuje się od dnia ogłoszenia wyników tych wyborów. Jednakże to drobne uchybienie legislacyjne nie jest wadą, mogącą wpłynąć na postę-

powanie w sprawie immunitetu. W związku z tym generalna opinia Biura Legislacyjnego jest taka, iż opiniowana ustawa nie budzi zastrzeżeń. Dziękuję bardzo.

(*Senator Teresa Liszcz: Mogę ad vocem?*)

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Bardzo proszę.

Senator Teresa Liszcz:

Mnie się wydaje, że jest uzasadnienie dla tej odmiennej stylistyki, bo jest inny tryb uzyskiwania mandatu posła w trakcie kadencji, ponieważ do Sejmu wchodzi następny kandydat z listy, a tu mamy wybory uzupełniające. Tak więc wydaje mi się, że to nie jest błąd, bo to wynika wprost z innego trybu obsadzania miejsc. Stąd inna stylistyka, inny sposób ujęcia.

(*Przewodniczący Jerzy Adamski: Czyli pani przewodnicząca uważa, że powinniśmy zostawić tak, jak jest.*)

Ja uważam, że to nie jest błąd, po prostu wynika to z różnicy obsady.

A co pan na to, Panie Magistrze?

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Niewątpliwie ma pani rację, Pani Przewodnicząca, stwierdzając, iż jest inny tryb obsadzania wolnego miejsca na skutek zwolnienia się tego miejsca w Sejmie lub w Senacie. Niemniej jednak wydaje się, że sformułowania „odpowiednie zastosowanie” i „stosuje się”, czyli stosowanie wprost, odnoszą się do przepisów dotyczących immunitetu. W związku z tym, podtrzymując swoją opinię, iż ustawa nie budzi zastrzeżeń, uważam jednocześnie, że jest to drobna wada natury legislacyjnej. Dziękuję bardzo.

Senator Teresa Liszcz:

Właściwie dalsza dyskusja nie ma sensu...

(*Przewodniczący Jerzy Adamski: Dokładnie tak.*)

...bo praktyczne wnioski są te same.

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Otwieram dyskusję.

Proszę, pan senator.

Senator Gerard Czaja:

Jest jedno stwierdzenie w opinii prawnej dotyczące tego, że czeka nas w związku z tym zmiana regulaminów i Sejmu, i Senatu. W których miejscach i ewentualnie w którym rozdziale miałyby pojawić się ta zmiana?

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Bardzo proszę, Panie Piotrze.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:

Pani Przewodnicząca! Panie Przewodniczący! Panie Senatorze! Wysoka Komisjo!

Zmiana ta powinna dotyczyć art. 26 Regulaminu Senatu w dwóch kwestiach: po pierwsze, w związku ze szczegółowym określeniem trybu pociągnięcia senatora do odpowiedzialności karnej i karnoadministracyjnej, aresztowania lub zatrzymania, który to tryb został uregulowany w sposób ogólny w ustawie, a w regulaminie nie jest obecnie przewidziany, a po drugie, w związku z odpowiednią liczbą głosów koniecznych do podjęcia uchwały. Chciałbym zwrócić uwagę, iż w obecnym stanie prawnym to nie konstytucja i nie ustawa, ale Regulamin Sejmu i Regulamin Senatu ustanawiają odpowiednią większość głosów, jeśli chodzi o pociągnięcie senatora do odpowiedzialności karnej i karno-administracyjnej, aresztowanie lub zatrzymanie. W obecnym stanie prawnym większość stanowi co najmniej 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów. Jeżeli zaś chodzi o uregulowanie przewidziane w omawianej ustawie o wykonywaniu mandatu, to w odniesieniu do zawieszenia postępowania karnego jest to uchwała podjęta większością 3/5 głosów ustawowej liczby posłów lub senatorów. W pozostałych przypadkach uchwały te są podejmowane bezwzględną większością głosów ustawowej liczby posłów lub senatorów. Dziękuję.

(Senator Gerard Czaja: Jeszcze jedna rzecz...)

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Gerard Czaja:

Nie pamiętam dokładnie, ale mówi się tutaj o obowiązku tworzenia biur...

(Przewodniczący Jerzy Adamski: Tak.)

Czy w poprzedniej ustawie, w ustawie o wykonywaniu mandatu posła i senatora...

(Przewodniczący Jerzy Adamski: No właśnie, ja zadałem to samo pytanie...)

...nie było obowiązku, a teraz jest taki obowiązek...

(Przewodniczący Jerzy Adamski: Tam było napisane „może”. „Może”.)

(Rozmowy na sali)

...co oznacza, że przedtem poseł...

(Głos z sali: No, zaraz, zaraz...)

Mogę dokończyć pytanie?

Czyli przedtem poseł lub senator nie musiał tworzyć biur, a teraz będzie musiał, tak?

(Senator Teresa Liszcz: Było napisane „mogą”. Było słowo „mogą”.)

(Przewodniczący Jerzy Adamski: Teraz mogą?)

(Senator Aleksandra Koszada: Jeśli można...)

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Tak, bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Aleksandra Koszada:

Dziękuję.

No właśnie, ubiegł mnie senator Czaja... Czy są przypadki, że posłowie czy senatorowie nie mają swoich biur parlamentarnych? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Mnie nie jest znany taki przypadek. Oczywiście należałoby spytać nasze biuro i główną księgową, jak rozlicza senatorów, którzy biorą pieniądze. Otrzymaliśmy pieniądze na utworzenie biur, więc zmiana druga, odnosząca się do art. 23 ust. 1, sankcjonuje to, co już istnieje, to obligo, bo dotychczas było napisane „może”. Co to znaczy „może”? Przecież senator czy poseł musi mieć kontakt ze swoim elektoratem. Jak będzie utrzymywał ten kontakt? Ja znam przypadki, że rodzina prowadziła biuro, ale to było poprzednio, dwie kadencje temu czy w ubiegłej kadencji. No, ale było biuro. Tak więc myślę, że to jest usankcjonowanie tego, co już istnieje.

To samo pytanie zadałem przedtem mecenasowi, bo dla mnie ta kwestia też nie była jasna: może, powinien... Teraz musi.

(*Senator Teresa Liszcz:* Czy ja mogę zacytować ten przepis, tak jak on brzmiał przed zmianą?)

Tak.

Senator Teresa Liszcz:

Do obsługi swojej działalności w terenie posłowie i senatorowie mogą tworzyć biura poselskie, senatorskie lub poselsko-senatorskie. A więc mogą.

(*Głos z sali:* To teraz mogą?)

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Tę poprawkę, dodającą słowo „poselsko-senatorskie”, też wprowadzaliśmy, bo kiedyś w tej ustawie był tylko zapis dotyczący biur poselskich i senatorskich. Mieliśmy jednak problem z rozliczaniem się – na przykład ja prowadzę biuro razem z posłami.

(*Senator Teresa Liszcz:* Panie Przewodniczący, może zrobimy tak, że po kolei będą zgłaszane uwagi do poszczególnych...)

No właśnie... Czy do poszczególnych artykułów mają państwo uwagi? Jeżeli nie...

(*Senator Teresa Liszcz:* To może po kolei, do szóstego?)

No nie ma.

Jeżeli nie ma uwag do tych artykułów, to ja myślę, że powinniśmy zaakceptować opinię pana mecenasa Magdy i przyjąć ustawę bez poprawek. I taki wniosek stawiam.

Kto z państwa jest za tym, abyśmy tę ustawę przyjęli bez poprawek?

Jednomyślnie za. Dziękuję.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję. Jednomyślnie za.

Sprawozdawca?

(*Senator Aleksandra Koszada:* Ja mogę się zgłosić.)

(Senator Teresa Liszcz: Pani senator Koszada jest w ogóle w dwóch komisjach, tak?)

Nie, w jednej komisji. Mnie pasowałoby raczej, żeby to był senator Czaja, ze względu na to, że mielibyśmy reprezentację jednej komisji i drugiej komisji.

(Głos z sali: Ale pani Koszada...)

(Senator Teresa Liszcz: Niech się państwo porozumieją może...)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Teresa Liszcz: Nie, niech się przez chwilę porozumieją i powiedzą, kto.)

Senator Gerard Czaja:

Może tak: my jutro rozpatrujemy k.k.w. W związku z tym, że ja jestem koordynatorem klubowym tej ustawy, będę chciał jak gdyby prowadzić tamtą ustawę, być jej sprawozdawcą. Nie wiem, czy pani przewodnicząca będzie łaskawa przekazać mi tę funkcję.

(Senator Teresa Liszcz: To komisja o tym decyduje, a nie przewodniczący. Ale rozumiem, że wobec tego tylko pani senator Koszada zostaje na placu boju tak?)

(Senator Aleksandra Koszada: Ja dlatego zaproponowałam siebie, że wiedziałam o zamiarach senatora.)

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Tak? Dobrze. Wyrażamy zgodę, dziękujemy serdecznie.

Dziękuję pani przewodniczącej za wspólne prowadzenie komisji.

(Senator Teresa Liszcz: Dziękuję.)

Uważam posiedzenie komisji za zakończone.

(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 32)

